

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/gospodarka/84277,Siedem-pozarow-na-VII-Zjazd.html>



Ze zbiorów NAC

ARTYKUŁ

„Siedem pożarów na VII Zjazd”

OKRES HISTORYCZNY

(1970-1980) Od Gdańska do Gdańska

Autor: ANDRZEJ BOBOLI 05.07.2021

W roku 1975 pogarszająca się sytuacja ekonomiczna Polski, spowodowana przede wszystkim błędnymi decyzjami gospodarczymi zmusiła kierownictwo PZPR do zapowiedzi podwyżek cen, co wywołało zrozumiały niepokój społeczeństwa.

Gdy płonął Centralny Dom Dziecka ktoś postanowił wykorzystać zamieszanie do osobistych „porachunków” z kinem „Atlantic”. W nocy, gdy strażacy próbowali ugasić pożar CDD, włamano się do kabiny projekcyjnej kina, gdzie zniszczono wszystkie przewody elektryczne tnąc je na kawałki.

W utworzonym w czerwcu tego roku województwie stołecznym już od wielu miesięcy raportowano rosnące napięcie. Np. na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Warszawskiego 5 lipca 1975 r., zaopatrzenie Warszawy ocenione zostało jako „bardzo złe”. W sklepach kilku dzielnic stolicy tego dnia po południu zabrakło podstawowych artykułów spożywczych, w tym pieczywa.

Odpowiedzialnością za taki stan rzeczy obarczono Urząd Miasta. Według meldunków Wydziałów KW – Gospodarki Żywnościowej i Organizacyjnego, a także raportów komitetów dzielnicowych, „sygnał o krytycznej sytuacji przyszedł zbyt późno”. W dwa tygodnie później sytuacja się powtórzyła. Pierwsze wypadające po oficjalnym wprowadzeniu reformy święto państwowe (22 lipca) zamierzano odpowiednio zdyskontować propagandowo (zwłaszcza, że wypadały wówczas 3 dni wolne od pracy), tymczasem w sklepach stołecznych ponownie zabrakło pieczywa i mleka. Brakowało także warzyw i napojów.

Przedziwna koincydencja

Na taki klimat niepewności nałożyła się seria pożarów, które w drugiej połowie 1975 r. nawiedziły stolicę. Chronologicznie, pierwszy miał miejsce w nocy z 20 na 21 września, gdy stanął w ogniu Centralny Dom Dziecka, dwa dni później, tj. 23 września ogień ogarnął najpierw pomost konserwacyjny Mostu Łazienkowskiego, następnie zajęła się konstrukcja oddanej zaledwie przed rokiem do użytku przeprawy. 24 września spłonął podpalony barakowóz przy ulicy Czerniakowskiej, co miało miejsce w bliskiej zabudowie domów mieszkalnych. Z kolei 25 września spłonęła szopa znajdująca się na terenie torów Wyścigów Konnych na Służewcu, w której składowano siano i słomę. 28 września wybuch pożar na wydziale lamp jarzeniowych Zakładów Wytwórczych Lamp Elektronowych (ZWLE) im. Róży Luksemburg.



Warszawa, pl. Mirowski, późny Gierek. Powrót z zakupów (zdaje się, udanych). W tle budynek Hali Mirowskiej. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego (autor zdjęcia: Grażyna Rutowska)

Efektem tej serii, oprócz strat, była fala spekulacji mówiących m.in. o akcjach terrorystycznych lub o zacieraniu śladów niedoborów w CDD, a także zwykłych plotek, z których najbardziej złośliwa „informowała” o „siedmiu pożarach na VII Zjazd”... W miarę wybuchów kolejnych pożarów pojawiły się przypadki paniki u mniej odpornych psychicznie, np. w nigdy nie wydanej książce *Pożary warszawskie w 1975 r.* (jej maszynopis znalazł się w posiadaniu funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a obecnie znajduje się w Archiwum IPN) opisano następujący przypadek:

„24 września do pracownic jednego z zakładów podwarszawskich zadzwonił mąż prosząc, by nie przyjeżdżała do Warszawy, bo wszystkie drogi dojazdowe i ulice w mieście są zablokowane, gdyż pali się „Junior” i Rotunda PKO”.

Egzekutywa Komitetu Warszawskiego PZPR 5
lipca 1975 r. zaopatrzenie Warszawy oceniła

jako „bardzo złe”. W sklepach kilku dzielnic stolicy tego dnia po południu zabrakło podstawowych artykułów spożywczych, w tym pieczywa.

Co ciekawe, w cieniu dramatycznych wydarzeń rozgrywały się inne, które mogły przybrać równie katastrofalny wymiar. W czasie gdy płonął Centralny Dom Dziecka, ktoś postanowił wykorzystać zamieszanie do osobistych „porachunków” z kinem „Atlantic”. W nocy, gdy strażacy próbowali ugasić płonący dom towarowy, włamano się do kabiny projekcyjnej kina, gdzie zniszczono wszystkie przewody elektryczne, tnąc je na kawałki. Sprawca wydrapał także na ścianie napis „ZA PAPIEROSY”. Po zniszczeniu kabiny próbował ponadto zalać kino odkręcając krany i zatykając odpływy w umywalkach, jednak z uwagi na niedaleki pożar ciśnienie wody obniżyło się na tyle, że do niektórych miejsc – w tym kina – ta wówczas w ogóle nie docierała.



Dekoracje na Święto Pracy (1 Maja) na Domach Towarowych „Centrum” w Warszawie, 1974. Widoczny wielki transparent „Partia” i mniejszy - „Program partii programem narodu”. Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego (autor zdjęcia: Grażyna Rutowska)

Rachunek strat

Wszystkie te sprawy omawiano na jednym z wrześnieowych posiedzeń Sekretariatu Komitetu Warszawskiego.

W przypadku mostu ogień nie uszkodził głównych elementów konstrukcyjnych, i aby przywrócić go do ruchu należało wymienić 140 m specjalnych płyt na których wylewano nawierzchnię jezdni (w czasie naprawy ruch odbywał po jednym pasie). O wiele gorzej wyglądała sprawa CDD. Wysokość strat podnosiła wartość zniszczonego towaru oceniona na 60 mln zł (dzięki akcji straży pożarnej udało się uratować majątek wartości 130 mln zł). Całkowitemu zniszczeniu uległy IV i V piętro a także schody ruchome, windy i instalacje. Odbudowę planowano przeprowadzić do grudnia 1976 r., co w Sekretariacie KW uznano za termin zbyt odległy obligując budowlańców do szybszego zakończenia remontu (faktycznie odbudowa zakończyła się w 1977 r.). Wartość odbudowy oszacowano na 200 mln zł. Łączne straty będące wynikiem pięciu pożarów w Warszawie, do których doszło w dniach 20-28 września, obliczano na ok. 650 mln złotych.

Niejako przy okazji owej serii pożarów warszawskie władze partyjne konstatowały swoją nieskuteczność oddziaływania na podległe KW redakcje gazet: „stołeczna prasa nie przewyciężyła niezdrowej pogoni za sensacją”. Zdaniem KW przyczyniło się to do powstania fali plotek i spekulacji dotyczących przyczyn wypadków. Społeczeństwo, jak wskazywały wspomniane plotki, słusznie spodziewało się, że władza niebawem znowu czymś nieprzyjemnie zaskoczy.

COFNIJ SIĘ